

Przystanek historia

<https://przystanekhistoria.pl/pa2/tematy/niemcy/61221,Odilo-Globocnik-ekspert-Himmlera-do-spraw-Zagłady.html>



Żydzi z Getta w Warszawie w trakcie formowania transportu do obozu zagłady w Treblince. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

ARTYKUŁ

Odilo Globocnik - ekspert Himmlera do spraw Zagłady

OKRES HISTORYCZNY

(1939-1945) II wojna światowa

Autor: MARCIN PRZEGIĘTKA 07.01.2020

Jak to możliwe, że człowiek, który odpowiadał za przeprowadzenie akcji „Reinhardt”, w której zamordowano w Generalnym Gubernatorstwie ponad 1 274 000 Żydów, został zapamiętany przez najbliższych współpracowników jako

„dobry człowiek” i „miły szef”?

Odilo Globocnik urodził się w 1904 r. w Trieście nad Adriatykiem, znajdującym się do 1918 r. w granicach Austro-Węgier. Jego ojciec był austriackim oficerem i urzędnikiem pocztowym. Młody Globocnik rozpoczął naukę w szkole wojskowej. Jednak wkrótce ją przerwał, ponieważ w konsekwencji rozpadu monarchii austro-węgierskiej (1918 r.) nie stanowiła już gwarancji kariery, i rozpoczął naukę w zawodzie technika. Jeszcze w czasie I wojny światowej przeniósł się z rodzicami do Klagenfurtu (w Austrii), gdzie pracował m.in. jako kierownik budowy. Globocnik sympatyzował ze skrajną prawicą. Już w 1922 r. związał się z ruchem narodowo-socjalistycznym, który opowiadał się za przyłączeniem Austrii do Niemiec a zagrożenie upatrywał w Żydach (rzekomo „zatruwających niemieckie dusze”), komunistach i Słoweńcach. Początkowo należał do Niemieckiej Narodowosocjalistycznej Partii Robotników (*Deutsche Nationalsozialistische Arbeiterpartei*; DNSAP), która była austriackim odpowiednikiem niemieckiej Narodowosocjalistycznej Niemieckiej Partii Robotników (NSDAP) – czyli partii Adolfa Hitlera. W 1926 r. DNSAP została rozwiązana i zastąpiona przez NSDAP w Austrii.

Początki kariery

Globocnik okazał się ambitnym politykiem i zręcznym organizatorem, który piął się po szczeblach kariery w NSDAP osiągając w 1933 r. stanowisko zastępcy gauleitera (tzn. szefa partii) w Karyntii. W tym samym roku NSDAP została w Austrii zdelegalizowana po przeprowadzeniu przez jej członków kilku zamachów terrorystycznych. Ich organizatorem był również Globocnik, który pracując jako kierownik budowy miał ułatwiony dostęp do materiałów wybuchowych. Na tym jednak jego działalność się nie kończyła. Stworzył również sieć wywiadowczą pozwalającą na utrzymaniu kontaktów z NSDAP w Niemczech po delegalizacji jej struktur w Austrii i przekazywanie środków na podziemną działalność i wspieranie uwięzionych „towarzyszy partyjnych”. Sam Globocnik został również kilkakrotnie aresztowany za działalność antypaństwową. Okresowo przebywał poza Austrią – w Monachium i Budapeszcie.

Już w 1922 r. związał się z ruchem narodowo-socjalistycznym, który opowiadał się za przyłączeniem Austrii do Niemiec a zagrożenie upatrywał w Żydach (rzekomo „zatruwających niemieckie dusze”), komunistach i Słoweńcach.

W 1934 r. Globocnik wstąpił do paramilitarnej organizacji narodowych socjalistów – SS i rozbudowywał jej struktury w Austrii. Prawdopodobnie nie odegrał poważniejszej roli w nieudanym puczu w 1934 r., który przeprowadzili austriaccy narodowi socjaliści z zamiarem przyłączenia kraju do Niemiec. Po tym wydarzeniu większość austriackich przywódców NSDAP została aresztowana lub salwowała się ucieczką do Niemiec, co pozwoliło Globocnikowi umocnić własną pozycję. W lipcu 1936 r., gdy większość austriackich polityków NSDAP znajdowała się w więzieniach, Globocnik spotkał się z Hitlerem w Berchtesgaden. Otrzymał od niego polecenie wstrzymania realizacji zamiaru przyłączenia Austrii do Niemiec do momentu, gdy III Rzesza umocni się pod względem politycznym i będzie dysponować silniejszą armią. Anszlus Austrii doszedł do skutku niespełna dwa lata później. W marcu 1938 r. NSDAP przejęła władzę w Austrii. Wkraczające oddziały Wehrmachtu umożliwiły tryumfalny wjazd Hitlera do Wiednia. Austriaccy politycy NSDAP utworzyli nową elitę władzy.



Defilada oddziału SS-Standarte 89 w Wiedniu. Przemarsz przed frontem Kancelarii Austrii, 25 lipca 1938 r. Fot. NAC

Z Wiednia do Lublina

Te zaszczyty i intratne posady nie ominęły Globocnika. W uznaniu zasług dla NSDAP powierzono mu funkcję szefa partii (gauleitera) Wiednia. Na tym stanowisku Globocnik rozpoczął intensywną działalność skierowaną przeciwko Żydom, zmuszając ich do opuszczenia Austrii i dopuszczając się przy tym nadużyć finansowych przy przejmowaniu należącego do nich majątku i przedsiębiorstw. W konsekwencji nadużyć został usunięty ze stanowisk pełnionych w Wiedniu i przejściowo zdegradowany. Jednak ta spektakularna porażka – nie oznaczała końca kariery. Uniknął poważniejszych konsekwencji dyscyplinarnych i w oczach Himmlera dość szybko zrehabilitował się przez walkę na froncie. W szeregach pułku SS „Germania” wziął udział w inwazji na Polskę we wrześniu 1939 r. Już na początku listopada 1939 r. został wyznaczony przez Himmlera na dowódcę SS i policji w dystrykcie lubelskim. Wkrótce po jego przybyciu do Lublina przeprowadzono aresztowania polskiej inteligencji (m.in. profesorów i studentów KUL) i rozbudowywano *Selbstschutz* terroryzujący Żydów i Polaków.



**Odilo Globocnik jako dowódca SS
i policji w dystrykcie lubelskim.**

Fot. NAC



**Odilo Globocnik podczas rozmowy
z Heinrichem Himmlerem. Fot.**

NAC

Dystrykt lubelski był najbardziej na wschód wysuniętą częścią Generalnego Gubernatorstwa (GG), utworzonego przez Hitlera na okupowanych ziemiach polskich jesienią 1939 r. GG miało być w zamyśle władz III Rzeszy miejscem koncentracji „niepożądanych” grup ludności: Żydów, Polaków, Romów, których wysiedlano z germanizowanych ziem polskich wcielonych do Rzeszy. Właśnie w dystrykcie lubelskim planowano utworzenie „rezerwatu żydowskiego”, jednak koncepcja ta została wkrótce zarzucona wskutek oporu administracji cywilnej GG.

Od jesieni 1939 r. stopniowo wprowadzano antyżydowskie zarządzenia w GG: przymus pracy, obowiązek

oznakowania gwiazdą Dawida, zakaz przemieszczania się bez zezwolenia władz okupacyjnych oraz przebywania w wyznaczonych strefach miast, a następnie zamknięcie Żydów w gettach i obozach pracy i zakaz przebywania poza nimi. Na utworzone z polecenia okupanta rady żydowskie narzucono obowiązek egzekwowania wprowadzonych przez okupanta restrykcyjnych przepisów, regulujących wszystkie dziedziny życia. Dotkliwie były również zarządzenia odbierające Żydom oszczędności i cały proces „aryzacji” gospodarki, w którym samowolę (kradzieże, wymuszenia, szantaże) ze strony urzędników władz okupacyjnych trudno nieraz odróżnić od planowego rabunku w imieniu władz III Rzeszy.

Obozy pracy przymusowej dla Żydów

Globocnik był prekursorem wykorzystania pracy Żydów na rzecz Niemiec. W Lublinie już w grudniu 1939 r. utworzono obóz pracy przymusowej (przy ul. Lipowej 7-9). Ogółem w dystrykcie lubelskim utworzono 58 obozów. Największy kompleks powstał wzdłuż granicy z ZSRS, gdzie więźniowie budowali *Grenzwall* – kilkudziesięciokilometrowej długości rów przeciwczołgowy (ostatecznie powstał tylko fragment; nie miał on zresztą poważniejszego znaczenia strategicznego), oraz wykonywali prace melioracyjne. Większość zmuszanych do pracy stanowili Żydzi, jednak trafiali tam również Romowie i Polacy w ramach represji za nieoddawanie kontyngentów. W Lublinie na Majdanku utworzono podległy również Globocnikowi obóz, który pełnił jednocześnie wiele funkcji: obozu dla jeńców sowieckich, obozu pracy, miejsca zagłady.

W lipcu 1936 r., gdy większość austriackich polityków NSDAP znajdowała się w więzieniach, Globocnik spotkał się z Hitlerem w Berchtesgaden. Otrzymał od niego polecenie wstrzymania realizacji zamiaru przyłączenia Austrii do Niemiec do momentu, gdy III Rzesza umocni się pod względem politycznym i będzie dysponować silniejszą armią.

Po fiasku mało realistycznego planu wywiezienia Żydów na Madagaskar (który władze niemieckie rozważały w 1940 r.) i rozpoczęciu wojny z ZSRS, w czasie której specjalne grupy operacyjne dokonywały masowych egzekucji Żydów, niemiecka polityka względem Żydów radykalizowała się. W końcu 1941 r. zapadła decyzja, aby „ostateczne rozwiązanie” kwestii żydowskiej przybrało postać ludobójstwa. Wytyczne w tej sprawie

przekazywał Himmler Globocnikowi i Krügerowi podczas odbywających się co kilka tygodni narad. Równocześnie omawiano sprawę germanizacji GG. Pierwszym terenem, gdzie zamierzano osiedlać Niemców etnicznych miała być Zamojszczyzna w dystrykcie lubelskim. Warunkiem realizacji tego planu było wysiedlenie mieszkającej tam ludności – przede wszystkim Polaków.



Najważniejsze niemieckie obozy koncentracyjne i niemieckie obozy śmierci w granicach tzw. Wielkich Niemiec w latach 1941-1944. Grafika z portalu IPN truthaboutcamps.eu

Eksterminacja Żydów w Generalnym Gubernatorstwie

Globocnik kierował akcją mordowania Żydów nie tylko w dystrykcie lubelskim, lecz w całym Generalnym Gubernatorstwie. Jesienią 1941 r. rozpoczęto budowę ośrodka zagłady – obozu w Bełżcu. Masowa eksterminacja rozpoczęła się w marcu 1942 r. Ponieważ Żydzi byli jednocześnie potrzebni jako robotnicy w niemieckich zakładach, w pierwszej kolejności mordowano tych, którzy nie mogli pracować. Często jednak nawet zatrudnienie nie dawało ochrony przed śmiercią. Żydów wywożono z gett do obozu zagłady w Bełżcu, utworzonego później ośrodka zagłady w Sobiborze oraz do obozu w Lublinie (na Majdanku), gdzie ginęli w komorach gazowych. Do tych obozów nadchodziły również transporty Żydów z innych dystryktów GG, a nawet z Rzeszy i terenów okupowanych. W ramach akcji Reinhardt (nazwanej tak na cześć zamordowanego w zamachu w Pradze Reinharda Heydricha, szefa Głównego Urzędu Bezpieczeństwa Rzeszy, bliskiego współpracownika Himmlera) zamordowano w 1942 r. ogółem 1 274 166 osób, w tym znaczną część w dystrykcie lubelskim: w Bełżcu 434 508 osób, w Sobiborze 101 370 osób i w Lublinie na Majdanku – 24 733 osób. Najwięcej Żydów zamordowano w ośrodku zagłady w Treblince: 713 555 osób. W działalności antyżydowskiej w GG, w tym szczególnie w akcji Reinhardt, Globocnik odgrywał wiodącą rolę. Działał energicznie i samodzielnie. Dzięki poparciu i pełnomocnictwu udzielonemu przez Himmlera stale poszerzał pole swojego działania.



Żydzi z Getta w Warszawie w trakcie formowania transportu do obozu zagłady w Treblince. Fot. Wikimedia Commons/domena publiczna

Do raportów dla Himmlera z masowego mordowania Żydów Globocnik dołączał sprawozdania finansowe. Wynika z nich, że wartość zrabowanych przedmiotów przekroczyła 178 mln marek. Jako dowódca SS i policji w dystrykcie lubelskim zapewnił sobie komfortowe warunki życia. Mimo wynikającej z toczącej się wojny reglamentacji wielu artykułów pierwszej potrzeby nie brakowało mu nawet luksusowych trunków.

Wysiedlenia z Zamojszczyzny

Kolejnym przedmiotem intensywnej działalności Globocnika stała się Zamojszczyzna, którą w listopadzie 1941 r. władze okupacyjne uznały za „pierwszy niemiecki teren osiedleńczy w GG”. Aby umożliwić osiedlenie na tym obszarze ludności niemieckiej rozpoczęto bezwzględne wysiedlenia zamieszkujących te tereny Polaków i Ukraińców, których część deportowano do obozów koncentracyjnych lub wywożono do pracy przymusowej. Dzieci, u których stwierdzono cechy charakterystyczne dla rasy germańskiej odbierano rodzicom i kierowano do Niemczenia. W latach 1942–1943 wysiedlenia objęły ponad 110 000 osób. Skala brutalnych działań okupanta skłoniła ludność polską do stawienia biernego, a nawet czynnego oporu. Działania władz niemieckich przyniosły skutek przeciwny do zamierzonego: wysiedlenia wymagały zaangażowania znacznych sił policyjnych i SS, a ich efektem było i tak pogorszenie „stanu bezpieczeństwa” w całym dystrykcie, trudności w egzekwowaniu dostaw płodów rolnych i coraz powszechniejsze uchylanie się od wyjazdu do pracy do Rzeszy oraz powiększenie szeregów organizacji konspiracyjnych. Policja i SS krwawo tłumili wszelki opór dokonując brutalnych pacyfikacji i akcji antypartyzanckich.



**Odilo Globocnik nadzorujący
akcję osiedlania Niemców z
Wołunia, 1940 r. Fot. Wikimedia
Commons/Bundesarchiv (CC-BY-
SA 3.0)**

Z Lublina do Triestu

Forsowanie przez Globocnika (z poparciem Krügera i Himmlera) wysiedleń za wszelką cenę doprowadziło do zaostrzenia konfliktu z administracją Franka i wpłynęło również na odwołanie Globocnika z Lublina, o co od maja 1943 r. zabiegał gubernator dystryktu lubelskiego SS-Gruppenführer Richard Wendler mający pewien wpływ na Himmlera za sprawą związków rodzinnych (jego siostra była żoną starszego brata Himmlera). Decyzję o zdymisjonowaniu Globocnika Himmler podjął w lipcu 1943 r., jednak pozostawił go w Lublinie jeszcze przez dwa miesiące. W uznaniu „zasług” został jednak awansowany i objął stanowisko wyższego dowódcy SS i policji „Wybrzeże Adriatyckie” w Trieście – w swoim rodzimym mieście. Również na tym obszarze prowadził politykę eksterminacji Żydów organizując deportacje do obozu koncentracyjnego Auschwitz oraz brutalnie zwalczał partyzantkę.

Forsowanie przez Globocnika (z poparciem Krügera i Himmlera) wysiedleń za wszelką cenę doprowadziło do zaostrzenia konfliktu z administracją Franka i wpłynęło również na odwołanie Globocnika z Lublina.

Wkrótce po odejściu Globocnika z dystryktu lubelskiego przeprowadzono w dniach 3-4 listopada 1939 r. na jego obszarze akcję pod kryptonimem „Dożynki” („Erntefest”), która była największą w czasie II wojny światowej jednorazową operacją ludobójczą. Wymordowano wtedy ok. 42 000-43 000 Żydów zmuszanych do tej pory do pracy w obozach na rzecz okupanta. Akcję tę przeprowadził zorganizowany jeszcze przez Globocnika aparat policyjny i SS.

Po kapitulacji III Rzeszy 8 maja 1945 r. Globocnik uciekł z Triestu i ukrywał się w Karyntii. Uniknął poniesienia odpowiedzialności za popełnione zbrodnie. 31 maja 1945 r. podczas próby aresztowania przez Brytyjczyków popełnił samobójstwo zażywając truciznę.

Życiorys Globocnika jest dość reprezentatywny dla środowiska oficerów SS, którzy w czasie wojny popełniali masowe zbrodnie. Urodzony na początku XX wieku, od młodości sympatyzował ze skrajną prawicą i jeszcze w latach dwudziestych XX wieku związał się z narodowym socjalizmem. Od początku działalności w NSDAP i SS nie wstrzymał się przed stosowaniem przemocy wobec wrogów, a później – po wybuchu wojny – jego postawa uległa jeszcze dalej idącej radykalizacji, co znalazło wyraz w jego działalności w dystrykcie lubelskim skierowanej przeciwko Żydom i Polakom. Również samobójstwo po kapitulacji III Rzeszy, gdy groziła mu niewola i proces, jest charakterystyczne dla oficerów SS zaangażowanych w masowe zbrodnie.

Śródtytuły dodane przez Redakcję.

COFNIJ SIĘ